

Sygn. akt II Ka 195/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Aleksandry Marańdy Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Turku

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017r.

sprawy **L. P.**

oskarżonego z art.178a§1k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 27 kwietnia 2017r. sygn. akt II K 584/16

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego L. P. uznaje za winnego tego, że w dniu 22.07.16r. w T. w woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) – znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, o zawartości alkoholu we krwi przekraczającej 0,2‰, a nie przekraczającej 0,5‰ alkoholu we krwi, to jest wykroczenia z art.87§1k.w.

i za wykroczenie to na podstawie tego przepisu w zw. z art.24§1k.w. wymierza mu karę 1.000zł (jeden tysiąc złotych) grzywny, a na podstawie art.87§3k.w. w zw. z art. 29§1-4k.w. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii (...) prawa jazdy na okres 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy, zaliczając na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 22.07.16r.

II. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem I instancji oraz za postępowanie odwoławcze.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 195/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Turku, sygn. akt II K 584/16, oskarżonego L. P. uznał za winnego tego, że w dniu 22 lipca

2016 r. w miejscowości T. w woj. (...), kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym m-ki V. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,98 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu tj. popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny 150 stawek dziennych po 10 zł każda.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii (...) prawa jazdy na okres 3 lat, na poczet którego na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 22 lipca 2016 r.

Nadto Sąd, na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego L. P. zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił obrazę przepisu postępowania karnego tj. art. 7 k.p.k. poprzez:

- dowolną a nie swobodną ocenę dowodu z zeznań świadka P. G., a w konsekwencji uznanie powyższych zeznań za wiarygodne i niesprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, podczas gdy prawidłowa ocena przedmiotowego dowodu z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku przeciwnego,
- dowolną a nie swobodną ocenę dowodu z zeznań świadka K. N., a w konsekwencji uznanie powyższych zeznań za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy prawidłowa ocena przedmiotowego dowodu z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku odmiennego.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego L. P. okazała się częściowo zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Skarżący we wniesionym środku odwoławczym sformułował zarzut obrazę art. 7 k.p.k. Przypomnieć zatem należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania, że ocena dokonana przez sąd jest sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, że nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, bądź że argumentacja zaprezentowana przez sąd za tak dokonanym wyborem pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki.

Analiza akt sprawy wskazuje, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów – a zwłaszcza zeznań świadków: P. G., M. W. oraz K. N., nie spełnia w/w wymagań, a przez to zarzut obrońcy wskazującego na naruszenie art. 7 k.p.k. okazał się uzasadniony. Przypomnieć przy tym należy, że P. G. jest jedyną osobą, która miała czuć od oskarżonego woń alkoholu oraz widzieć, jak go spożywa bezpośrednio przed przeparkowaniem pojazdu na ulicy (...) w T.. W tej sytuacji zeznania w/w świadka należało poddać szczególnie wnikliwej ocenie w świetle całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem już zestawienie zeznań P. G. oraz interweniujących na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy Policji – D. M. oraz D. R., wskazuje na istotne odmienności. Z zeznań policjantów wynika, że ich patrol został skierowany na ulicę (...), na której miało dojść do kradzieży pojazdu. Na miejscu zgłaszający oświadczył, że skradziono mu pojazd, nie było go bowiem w miejscu, w którym go zostawił. Wówczas podszedł do nich mężczyzna [P. G.], który oświadczył, iż widział zgłaszającego jak spożywa alkohol, a następnie kierując pojazdem parkuje go

kilkadziesiąt metrów dalej (k. 34v, 37v). Tymczasem z zeznań P. G. wynika, że po przyjeździe policji oskarżony wprowadził ich na podwórko i wskazał na świadka jako na osobę która ukradła mu samochód i która jest pod wpływem alkoholu (k. 103). Podobnie zeznała M. W. (k. 10v). Istotne różnice zachodzą także pomiędzy zeznaniami P. G. oraz K. N.. Zgodnie z zeznaniami P. G. około godz. 20.30 przyjechała do niego znajoma M. W., z którą usiedli na ławce przed budynkiem. W tym czasie oskarżony miał dobijać się do drzwi K. N.. Według świadka trwało to dosyć długo i towarzyszyły temu krzyki oskarżonego. Takie zachowanie L. P. miało mieć miejsce dwa razy, przy czy pomiędzy pierwszym, a drugim dobijaniem do drzwi, oskarżony miał się udać do samochodu i tam spożywać alkohol (k. 7v). Tymczasem z zeznań K. N. nie wynika, by oskarżony w godzinach wieczornych dobijał się do drzwi jej mieszkania. Jednocześnie świadek wskazała, że w dniu 22 lipca 2016 r. nie wychodziła ze swojego domu. Skoro zatem oskarżony miał dobijać się do jej drzwi,

a jednocześnie miały temu towarzyszyć krzyki, to zapewne świadek zwróciłaby na to uwagę. Zeznań tych nie sposób zatem uznać za nieistotne. Sąd odwoławczy zauważa także brak pewności i konsekwencji w zeznaniach M. W.: podczas pierwszego przesłuchania zeznała, że oskarżony w jej opinii nie był trzeźwy (k. 10v), tymczasem na rozprawie, że nie może stwierdzić, iż oskarżony był wówczas pod wpływem alkoholu (k. 102v); z jej pierwszych relacji wynika, że była świadkiem sytuacji, gdy oskarżony dobijał się do drzwi K. N., zaś w kolejnych wskazała jedynie, że gdy przyjechała to było już praktycznie po awanturze,

a P. G. nie pozwolił wejść oskarżonemu do korytarza. Zwrócić należy także uwagę, że w zeznaniach M. W. brak jest informacji, by oskarżony aż dwukrotnie próbował dostać się do mieszkania K. N. (k. 10v). Świadek nie widziała również, by oskarżony spożywał alkohol (k. 102v). Tymczasem z relacji P. G., w którego towarzystwie miała przebywać wynika, iż oskarżony po wyjściu z budynku przy ulicy (...) pił wódkę z butelek 100 gramowych, a po ich opróżnieniu rzucał je koło samochodu. (k. 103). W końcu Sąd odwoławczy zauważa, że świadek P. G. nie jest postronnym świadkiem, który przypadkowo znalazł się na miejscu zdarzenia. L. P. oraz P. G. znają się z racji faktu, iż oskarżony przez długi okres czasu zamieszkiwał u K. N., a więc w tym samym bloku, w którym mieszka P. G.. K. N. wprost wskazała, że oskarżony

i świadek nie lubili się. Nadto, w dniu 22 lipca 2016 r. około godzin południowych miała miejsce sytuacja, w której P. G. na prośbę K. N. nie wpuścił oskarżonego do mieszkania świadka (k. 104). Także U. D. opisała niezbyt dobre relacje pomiędzy oskarżonym a P. G. (k. 68v). Powyższe uzasadnia twierdzenie o istniejącym między nimi konflikcie, który Sąd Rejonowy winien uwzględnić przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jego prawidłowa ocena wymaga również zwrócenia uwagi na okoliczność, że to oskarżony wezwał policję zgłaszając kradzież pojazdu. Nie sposób przy tym racjonalnie wyjaśnić powodów takiego zachowania w sytuacji, gdyby przed chwilą sam go prowadził, będąc jednocześnie pod wyraźnym wpływem alkoholu. Jeszcze raz przypomnieć należy, że według funkcjonariuszy Policji D. R. oraz D. M. oskarżony nie wskazywał konkretnej osoby (w szczególności P. G.) jako podejrzewanej o kradzież samochodu. Jego intencją nie było zatem fałszywe pomówienie innej osoby o takie zachowanie. Z tych wszystkich względów, Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, iż zeznania P. G., jako sprzeczne w zasadniczych fragmentach

z relacjami D. R., D. M. oraz K. N., osoby skonfliktowanej z oskarżonym, nie mogą stanowić stanowczych i pewnych ustaleń faktycznych. Przede wszystkim budzą one wątpliwości co do tego, że oskarżony bezpośrednio przed przeparkowaniem pojazdu oraz wezwaniem policji spożywał alkohol w postaci wódki. W tym samym zakresie wątpliwe pozostają także zeznania M. W., która próbowała wesprzeć swoimi relacjami wersję zdarzeń przedstawianą przez P. G.. Tak przeprowadzona ocena dowodów z zeznań w/w P. G. oraz M. W. jest także wynikiem uznania za wiarygodne relacji D. R., D. M., K. N. i U. D.. Sąd odwoławczy nie dopatrzył się w ich twierdzeniach stronniczości tj. chęci udzielenia wsparcia oskarżonemu.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy zasadnicze ustalenia dla odpowiedzialności L. P. poczynił w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego złożone na etapie postępowania przygotowawczego. W ocenie Sądu są one spontaniczne, szczegółowe i w zasadniczych fragmentach znajdują potwierdzenie w relacjach interweniujących policjantów, U. D. oraz K. N.. W szczególności oskarżony wyjaśnił, że upomniany przez P. G. przeparkował swój samochód, który pozostawał w sąsiedztwie ulicy (...), w okolicę budynku Klubu Sportowego (...) także przy ulicy (...). Pozostawał już wówczas pod wpływem alkoholu tj. piwa które spożył wcześniej (k. 19). Powyższe koresponduje

z oświadczeniem L. P. złożonym do protokołu o badaniu stanu trzeźwości, albowiem przeprowadzającym to badanie wskazał, iż wypił dwa piwa, każde o pojemności 0,5 litra (k. 2v). Według oskarżonego dopiero po przestawieniu pojazdu udał w kierunku miasta i spożył alkohol w postaci wódki oraz kolejnych piw. W toku postępowania sądowego L. P. usiłował w sposób nieudolny odwołać swoje pierwsze wyjaśnienia. Należy więc zwrócić uwagę, że protokół przesłuchania oskarżonego z dnia 23 lipca 2016 r. zawiera oświadczenie o osobistym odczytaniu złożonych wyjaśnień, które jednocześnie zostało opatrzone własnoręcznym podpisem L. P.. Po dniu 23 lipca 2016 r. oskarżony ani jego obrońca nie informowali prokuratury czy też innej jednostki policji, iż został zmuszony do złożenia określonych wyjaśnień. Oskarżony nie wskazał na taką okoliczność także we wniesionym sprzeciwie od wydanego wyroku nakazowego. Dopiero na rozprawie, po odczytaniu jego wcześniejszych relacji zaprzeczył ich prawdziwość. Wszystkie te okoliczności wskazują, iż była to jedynie próba uwolnienia się od odpowiedzialności za popełniony czyn zabroniony.

Oceniając zachowanie L. P. przywołać należy art. 115 § 16 k.k. zgodnie z którym, stan nietrzeźwości w rozumieniu tego kodeksu zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Mając na uwadze, że oskarżony przed kierowaniem pojazdem spożył dwa piwa, każde o pojemności 0,5 litra brak jest pewności, że zawartość alkoholu przekroczyła wskazane powyżej 0,5 promila we krwi lub też 0,25 mg w 1 dm³ wydychanego powietrza. Zauważyć jednocześnie trzeba, że protokoły z badania trzeźwości zostały wykonane w momencie, gdy oskarżony – zgodnie z jego wyjaśnieniami, spożył dodatkowo 100 gram wódki oraz kolejne cztery 0,5 litrowe piwa. W tej sytuacji znalazła więc zastosowanie reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nakazująca rozstrzygnąć niedające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Z tych też powodów zachodziła konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i określenia odpowiedzialności oskarżonego w oparciu o art. 87 § 1 k.w. Wskazać należy, że znamiona w/w przepisu wypełnia osoba, która znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Wyjaśnienia L. P. wskazują, że w momencie kierowania pojazdem znajdował się w stanie po użyciu alkoholu albowiem wcześniej spożył dwa piwa, każde o pojemności 0,5 litra. Jednocześnie z jego relacji wynika, że kierował pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym tj. po ulicy (...) w T..

Z uwagi na powyższe Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego L. P. uznał za winnego tego, że w dniu 22 lipca 2016 r. w T. w woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) – znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, o zawartości alkoholu we krwi przekraczającej 0,2 promila a nie przekraczającej 0,5 promila, tj. popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1 k.w.

Wymierzając L. P. karę grzywny w wysokości 1.000 zł, Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w treści art. 33 k.w. Sąd wnikliwie rozważył wszelkie okoliczności mogące wpłynąć na wymiar kary zarówno te łagodzące jak i obciążające. Jako okoliczność łagodzącą Sąd Okręgowy wziął po uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego. Jako okoliczności obciążające uznał zaś znaczny stopień zagrożenia jaki wywołał swoim zachowaniem oraz kierowanie pojazdem w stanie po użyciu alkoholu bez wyraźnego powodu. Kara orzeczona w takim wymiarze jest więc adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także słuszna w odczuciu społecznym. Jednocześnie stanowi zasłużoną reakcję na przedmiotowe zachowanie oskarżonego.

Stosownie do dyspozycji art. 87 § 3 k.w. Sąd Okręgowy orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. (...) przez okres 1 roku i 2 miesięcy. W przypadku popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. istnieje obligatoryjny obowiązek orzeczenia w/w środka karnego. Zgodnie z treścią art. 29 § 1 k.w. zakaz ten orzeka się w miesiącach lub latach, przy czym dolna granica to 6 miesięcy, natomiast górna 3 lata. Orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdu ma być nie tylko realną dolegliwością karną dla oskarżonego, ale również wyraźnym sygnałem, że tego typu zachowanie nie może być akceptowane.

Z drugiej zaś strony, okres zakazu, powinien także uwzględniać brak wcześniejszej karalności oskarżonego oraz zagrożenie jakie wywołał swoim zachowaniem. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, w/w zakaz orzeczony na okres

1 roku i 2 miesięcy pozwoli L. P. na zmianę swojej postawy, przemyślenie swojego dotychczasowego zachowania, a w konsekwencji spowoduje, że w przyszłości nie będzie poruszał się w ruchu lądowym po użyciu alkoholu. Nadto, na podstawie art. 29 § 4 k.w. Sąd odwoławczy zaliczył oskarżonemu na poczet przedmiotowego środka okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 22 lipca 2016 r.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz art. 10 ust. 1, art. 17 ust. 1 i art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia czerwca 1973 r.

o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za obie instancje.

Agata Wilczewska